

## **Historia budowy pomników Henryka Sławika i Józsefa Antalla seniora w Warszawie i Budapeszcie**

Inicjatywa zbudowania dwóch identycznych pomników dwóch charyzmatycznych postaci wojennego uchodźstwa polskiego na Węgrzech – Ślązaka Henryka Sławika i Węgra Józsefa Antalla seniora zarówno w Warszawie, jak i w Budapeszcie pojawiła się wiosną 2015 roku podczas gali wręczenia dorocznych Nagród Towarzystwa Przyjaciół Śląska w Warszawie. Propozycję tę jako symboliczny wyraz pamięci i wdzięczności Węgrom za okazaną nam, Polakom, bezprecedensową pomoc w czasie wojny, przedstawił jeden z ówczesnych laureatów – Grzegorz Łubczyk, b. ambasador RP na Węgrzech, wieloletni promotor postaci H. Sławika, a uczestnicy tej uroczystości przyjęli ją gromkimi oklaskami przez aklamację. Pan dr Józef Musioł, prezes TPŚ, jako pierwszy wówczas publicznie zasugerował, by w realizację tego projektu włączyło się Towarzystwo, co obecni na sali jego członkowie jednogłośnie zaakceptowali.

Wkrótce potem panowie Grzegorz Łubczyk z prezesem Józefem Musiołem powołali do życia Społeczny Komitet Budowy w Warszawie i Budapeszcie Pomników Henryka Sławika i Józsefa Antalla seniora przy TPŚ w Warszawie, stając się jego współprzewodniczącymi. Propozycję wejścia w skład Komitetu Honorowego Budowy ww. Pomników przyjęli i stali się jego członkami:

JE Kazimierz kardynał Nycz, metropolita warszawski, ówczesny minister Jan Stanisław Ciechanowski, szef UDSKIOR, Jacek Wojciechowicz, wiceprezydent Warszawy, senator ze Śląska Andrzej Misiólek, Tadeusz Kaczor, Honorowy Konsul Generalny Węgier w Łodzi, Olgierd Łukaszewicz, prezes ZASP-u, Zbigniew Cierniak, dyrektor Zespołu Pieśni i Tańca ŚLĄSK oraz Iván Gyurcsík, ówczesny Ambasador Węgier w Warszawie.

W połowie 2015 roku dwaj przewodniczący Społecznego Komitetu rozpoczęli akcję zbierania środków, a jednocześnie zwrócili się do wybitnego krakowskiego rzeźbiarza-artysty Władysława Dudka o przygotowanie koncepcji artystycznej przyszłych pomników. Zasugerowali, by postaci obu bohaterów zostały przedstawione w brązie w sposób dynamiczny, w ruchu. Sławik z Antallem jako szefowie dwóch głównych struktur opiekuńczych, odpowiedzialnych za los kilkudziesięciu tysięcy polskich uchodźców wojennych, z uwagi na dużą na Węgrzech aktywność wywiadu niemieckiego, gros spraw zmuszeni byli omawiać poza siedzibami swych biur: w kawiarniach, podczas spaceru ulicznego, w mieszkaniu Antalla, w parkach, siadając przy bardzo w nich popularnych stolikach szachowych. Oto dlaczego rzeźbiarz umiejscowił obu bohaterów przy ... parkowej szachownicy.

Kolejnym ważnym etapem było uzyskanie akceptacji Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa lapidarnego napisu na tablicy, przedstawiającego pomnikowe postaci i we współpracy z Urzędem m. st. Warszawy znalezienie godnego miejsca dla przyszłego pomnika. W wyborze jego lokalizacji, a także w zdobyciu znaczących środków ze stołecznego budżetu bardzo nam pomógł wiceprezydent stolicy Jacek Wojciechowicz. I choć na dwa miesiące przed odsłonięciem pomnika w Dolince Szwajcarskiej utracił on stanowisko, władze Warszawy potwierdziły jego

wcześniejsze zobowiązania. Miasto wzięło też na siebie realizację kamiennej podstawy pod pomnik i uporządkowanie jego otoczenia.

Brakujące środki otrzymaliśmy z Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, który również zadbał o oprawę i organizację uroczystości odsłonięcia warszawskiego pomnika (orkiestra wojskowa, warta honorowa, nagłośnienie), za co dziękujemy p. o. szefa UDSKIOR Janowi Józefowi Kasprzykowi i płk. Zbigniewowi Krzywoszowi z tego Urzędu.

Bardzo nam zależało, by świadkami tego wydarzenia była młodzież szkolna. W celu przybliżenia uczniom fenomenu wojennego uchodźstwa polskiego na Węgrzech oraz postaw i dokonań postaci z pomnika ich wieloletni promotor – Grzegorz Łubczyk spotkał się z uczniami z „Batorego”, „Kossutha” i „Żmichowskiej”. Zaprosiliśmy też uczniów z „Bema” i „Powstańców Śląskich”, a także z Szerokiej, gdzie w 1894 roku urodził się Henryk Sławik, z gimnazjum, które w 2004 roku jako pierwsza w Polsce szkoła obrała tego wielkiego Ślązaka na swego patrona. Delegacja tego gimnazjum ze sławikowym sztandarem przybyła na odsłonięcie razem z Panią prezydent Jastrzębia-Zdroju – Anną Hetman.

Po zamknięciu finansowego bilansu przez naszego skarbnika – Stefana Świtulę i wydrukowaniu zaproszeń przyszedł bardzo oczekiwany dzień 8 listopada 2016 roku, dzień z przelotnymi opadami, chłodno, ale dla nas to dzień gorący!

Odsłonięcie pomnika przy ul. Chopina rozpoczęła uroczysta Msza św. w Archikatedrze Warszawskiej koncelebrowana przez członka Komitetu Honorowego ks. Kazimierza Kardynała Nycza, metropolitę warszawskiego, z udziałem specjalnie przybyłego z Katowic tamtejszego metropolity abp. Wiktora Skworca, który piękną homilią uczcił niezwykle dokonania, walory moralne i prawdziwie chrześcijańskie postawy obu Bohaterów. Oprawę muzyczną nabożeństwa w intencji za śp. H. Sławika, J. Antalla seniora oraz węgierskich i polskich opiekunów naszych uchodźców wojennych stworzył chór Zespołu Pieśni i Tańca ŚLĄSK.

We Mszy św. i w odsłonięciu pomnika pod honorowym patronatem prezydenta RP Andrzeja Dudy udział wzięli przedstawiciele najwyższych władz z marszałkiem Sejmu RP – Markiem Kuchcińskim, wicemarszałkiem Senatu – Adamem Bielanem, wicepremierem, ministrem kultury i dziedzictwa narodowego – Piotrem Glińskim, podsekretarzem stanu w Kancelarii Prezydenta RP – Wojciechem Kolarskim i ministrem z UDSKIOR – Janem Józefem Kasprzykiem oraz władzami obu bratnich stolic z prezydent Warszawy – Hanną Gronkiewicz-Waltz i nadburmistrzem Budapesztu – Istvánem Tarlosem. Oczywiście, nie zabrakło grupy b. uchodźców, przed którymi w 1939 roku Węgrzy otworzyli swe granice i serca. Rodziny Bohaterów reprezentowali Zsolt Jeszenszky, prawnuk Józsefa Antalla sen. i Mirosława Nastrożny, krewna Sławika, jego córka chrzestna.

Orkiestra wojskowa odegrała hymny państwowe Polski i Węgier, a Olgierd Łukaszewicz odczytał przesłanie prezesa Komitetu Obywatelskiego do Spraw Opieki nad Polskimi Uchodźcami na Węgrzech – Henryka Sławika z 1943 roku, które on zakończył słowami: „NIE ZAPOMNIJMY O NICH NIGDY !” O kim ? O węgierskich Przyjaciołach, którzy stworzyli naszym rodakom warunki do przetrwania lat wojny. Przemówienia – uznające i podkreślające wyjątkowość dokonań Sławika i Antalla w roli opiekunów dziesiątek tysięcy uchodźców, fakt uratowania około 5

tysięcy polskich Żydów oraz godne upowszechniania ich walory moralne i patriotyczne – wygłosili: marszałek M. Kuchciński, ambasador Węgier – I. Gyurcsík, prezydent Warszawy – Pani H. Gronkiewicz-Waltz i nadburmistrz Budapesztu – I. Tarlos, a minister Gliński odczytał list od Pani premier B. Szydło. W imieniu Społecznego Komitetu Budowy ww. Pomników przy TPŚ głos zabrał Grzegorz Łubczyk (treść wystąpienia publikujemy poniżej), m. in. dziękując wszystkim, którzy mieli swój udział w zebraniu środków (sponsorzy) i w przygotowaniu uroczystości. Jednocześnie przedstawił on autora rzeźby – Władysława Dudka, którego licznie zebrani nagrodzili gromkimi oklaskami, wyrażając w ten sposób uznanie dla jego dzieła. Wystąpienia zakończyło słowo członka rodziny Antallów – Zsolta Jeszenszky'ego. Pomnik poświęcił kard. Kazimierz Nycz, a psalm żałobny zaśpiewał Michael Schudrich, naczelny rabin Polski. Po złożeniu zaś wieńców i kwiatów (ponad 30 delegacji) na przyjęcie do sąsiadującej z pomnikiem Ambasady Węgier zaprosił ambasador I. Gyurcsík.

### **„Przyjaciele na śmierć i życie” znów nad węgierskim Dunajem.**

Już w listopadzie 2016 roku Społeczny Komitet Budowy ww. Pomników rozpoczął przygotowania do powtórzenia warszawskiej uroczystości w Budapeszcie, gdzie naszym głównym partnerem stały się władze węgierskiej stolicy. Do pracy przystąpili również rzeźbiarz Władysław Dudek, odlewnik Mariusz Wasilewski i kamieniarze. Załatwianie wszelkich formalności i niezbędnych zezwoleń wzięł na siebie Urząd Nadburmistrza Budapesztu, który również zobowiązał się do przygotowania kamiennej podstawy pod przyszły pomnik. Z uwagi na to, że jest on wyrazem symbolicznej wdzięczności Węgrom za przyjęcie dziesiątek tysięcy Polaków po napaści Hitlera i Stalina na naszą ojczyznę, o konieczne środki zwróciliśmy się wyłącznie do polskich sponsorów. Na apel szybko i pozytywnie odpowiedzieli resort kultury i Muzeum Historii Polaki, które stało się głównym sponsorem budapeszteńskiego pomnika. Gdy zaś w końcowej fazie Społecznemu Komitetowi zabrakło kilkunastu tysięcy na elementy kamienne, na prośbę Pana marszałka Marka Kuchcińskiego do grona sponsorów dołączył IPN.

Erzsébet Szenyán, wybitna tłumaczka, przetłumaczyła na język węgierski napis z warszawskiego pomnika:

---

**HENRYK SŁAWIK**

(1894 Szeroka – 1944 niemiecki  
obóz zagłady Mauthausen-Gusen)

**JÓZSEF ANTALL senior**

(1896 Oroszi, Węgry –  
1974 Budapeszt)

W latach 1939–1944 na Węgrzech  
legendarni organizatorzy i bohaterscy opiekunowie  
ponad 30 000 polskich uchodźców cywilnych.  
Uratowali około 5 000 polskich Żydów-uchodźców.  
Wielcy „Sprawiedliwi wśród Narodów Świata” –

- *wdzięczni Polacy*

---

Po zakończeniu przygotowań nadburmistrz Budapesztu István Tarlos wyznaczył termin uroczystego odsłonięcia identycznego jak w Warszawie pomnika Bohaterów trzech narodów – polskiego, węgierskiego i żydowskiego na 26 czerwca 2017 roku. Tego dnia o godzinie 11 deszcz przestał padać, a plac Goldmana w Budzie wypełnili licznie zaproszeni goście z Węgier i Polski z przewodniczącym Zgromadzenia Narodowego Węgier László Kövérem i marszałkiem Sejmu RP Markiem Kuchcińskim, któremu towarzyszyła kilkunastoosobowa grupa posłów z marszałkiem-seniorem Kornelem Morawieckim oraz ambasador RP na Węgrzech Jerzy Snopek, p. o. szefa UDSKIOR minister Jan Józef Kasprzyk i dyrektor Muzeum Historii Polski Robert Kostro. Swym opiekunom pokłon przyjechali urodzcy wojenni: Tadeusz Selbirak, Tadeusz Peretjatkowicz i urodzony na Węgrzech w czasie wojny Paweł Biedka. Ponadto Polskę reprezentowali członkowie Stowarzyszenia PORTIUS z Krosna z jego prezesem Zbigniewem Ungeheuerem i delegacja Zespołu Pieśni i Tańca ŚLĄSK z dyrektorem Zbigniewem Cierniakiem. Licznie stawiła się węgierska Polonia z Paniami: prezes Ogólnokrajowego Samorządu Mniejszości Polskiej na Węgrzech Ewą Rónayné Słabą, prezes Stowarzyszenia „Św. Wojciecha” Moniką Sagun Molnárné, prezes Stowarzyszenia „Bema” Korinną Wesołowską i rzeczniką narodowości polskiej w węgierskim Parlamencie Haliną Csúcs Lászlóné. Z prawdziwą radością wśród przybyłych z Polski gości dostrzegliśmy nauczycieli i uczniów z Gimnazjum im. św. Jana Kantego i LO im. Juliusza Słowackiego w Przemysłu. Zwłaszcza oni wzięli udział w pięknej lekcji polskiej historii.

Uroczystość rozpoczęło odegranie hymnów narodowych Węgier i Polski. O niezwykłych czynach i bohaterstwie Sławika i Antalla najpierw mówili: przewodniczący László Kövér („...Niech ten pomnik będzie symbolem przyjaźni dwóch wspaniałych ludzi i dwóch mężnych narodów”) i marszałek Marek Kuchciński („...Patriotyzm, szlachetność, umiłowanie wolności, przekonanie, że każdy człowiek jest wartością ze względu na jego godność oraz ich odwaga, której niczym nie można zastąpić”). Do godnych naśladowania postaw obu Bohaterów nawiązał również gospodarz uroczystości nadburmistrz István Tárlos, dodając, że to upamiętnienie zbliżyło Budapeszt do Warszawy. Następnie ambasador Jerzy Snopek odczytał list Pani prezydent Warszawy Hanny Gronkiewicz-Waltz, w którym m. in. podziękowała polskim inicjatorom budowy obu pomników i organizatorom uroczystości. W imieniu Społecznego Komitetu przy TPŚ głos zabrał Grzegorz Łubczyk (jego wystąpienie publikujemy w całości).

Rodzinę Antallów reprezentowali Klára Antall Józsefné, synowa Józsefa Antalla seniora i Zsolt Jeszenszky. Wyraził on wdzięczność inicjatorom i twórcom pomnika, który – po złożeniu białych i czerwonych róż – poświęcił węgierski zakonnik Csaba Asztrik Kercza.

Następnie już w siedzibie Urzędu Nadburmistrza Budapesztu została otwarta przygotowana przez Instytut Polski w Budapeszcie wystawa naszego MSZ pn. „SŁAWIK I ANTALL”, autorstwa Grzegorza Łubczyka. Okolicznościowe przemówienia, nawiązujące do fenomenu polsko-węgierskiego braterstwa, wygłosili p. o. szefa UDSKIOR minister Jan Józef Kasprzyk i dyrektor Muzeum Historii Polski Robert Kostro. Korzystając z okazji, również uchodźca Tadeusz Selbirak wyraził wdzięczność Węgrom za ich opiekę nad jego rodziną w czasie wojny.

Na koniec zastępca nadburmistrza Budapesztu Gabor Bagdy zaprosił gości na prawdziwie węgierskie przyjęcie.